



Relacja nauka–wiara. Nowe ujęcie dawnego problemu

[Recenzja książki: *Relacja nauka–wiara. Nowe ujęcie dawnego problemu*, J. Golbiak, M. Hereć (red.), Lublin 2014, ss. 254]

Magdalena Debita

Katedra Doktryn Politycznych i Prawnych
Uniwersytet Wrocławski

Książka *Relacja nauka–wiara. Nowe ujęcie dawnego problemu* to zbiór, który jest pokłosiem 55. Tygodnia Filozoficznego, który odbywał się w Lublinie w dniach 11–14 marca 2013 roku. Książka została wydana w 2014 roku przez Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Lublinie. Osią prezentowanej publikacji jest postać i wybrane aspekty dorobku naukowego metropolity lubelskiego arcybiskupa Józefa Życińskiego.

Prezentowane w książce artykuły skupiają się wokół powiązań wiary, nauki oraz racjonalności w dwóch wątkach: procesualnym i emergentyzmu teistycznego. Podjęto dyskusję na temat stosunków między nauką i wiarą oraz omówiono wybrane prace Życińskiego odnoszące się do światowych publikacji dotyczących teorii ewolucji i antyewolucji, które w szczegółowy sposób usystematyzowały chrześcijański teizm w perspektywie ewolucyjnej. W publikacji przeprowadzono także systematyzację dzieł Życińskiego pod kątem gwałtownych zmian w świecie nauki i racjonalności ewolucji. Pracę oparto na „hipotezie pola racjonalności” jako na podstawowej ontologicznej strukturze rzeczywistości. Rys racjonalności stanowi najbardziej charakterystyczną cechę łączącą prezentowane w książce teksty.

Artykuł *Procesualne źródła i emergentne perspektywy relacji nauka–wiara w filozofii Józefa Życińskiego* autorstwa Jakuba Dziadkowca podejmuje te wątki filozofii Życińskiego, które są związane z relacją między nauką i wiarą. Autor stawia tezę, że „nie ma racjonalności w świecie bez wiary” (s. 24). Analizę otwiera omówienie koncepcji hipotetyzmu metafizycznego, czyli poglądu traktującego zdania filozoficzne w kategoriach modyfikowalnych hipotez. Inspiracją dla tych rozważań jest myśl Alfreda Northa Whiteheada i Józefa Życińskiego. Pojawiają się także problemy uniwersum przedmiotów wiecznych, pojęcia potencjalności oraz pola racjonalności. Ważna

wyduje się konstatacja, iż relacja nauka–wiara „objawia się przy przejściu od ontologicznej hipotezy pola do teologicznej koncepcji Boga” (s. 28). Autor zaproponował także nową interpretację hipotezy pola racjonalności, wskazującą, że dla pełnego jej zrozumienia istotne jest uwzględnienie zarówno transcendencji, jak i immanencji.

Dziadkowiec odwołuje się także do koncepcji emergencji, którą Józef Życiński analizował w późnym okresie swojej twórczości. Dotyczy ona wypracowania odpowiedniego stanowiska w dyskusji na temat znaczenia teorii ewolucji biologicznej w odniesieniu do teizmu. Życiński analizował stanowiska badaczy odnośnie do wyżej opisanej problematyki i stworzył własną koncepcję wszechświata emergentnego, a więc emergencji wyrażającej się w stworzeniu nowej jakości w wyniku ewolucji. Ten rodzaj koncepcji, zwanej emergentyzmem teistycznym Życińskiego, zdaniem autora wymaga dodatkowych uściśleń. Tezę ontologiczną o sakramentalności przyrody oraz koncepcję boskiego działania stwórczego Dziadkowiec uważa za kluczowe i pozwalające na spójne uporządkowanie refleksji Życińskiego oraz Whiteheada na temat działalności Boga w emergentnym świecie.

Artykuł Stanisława Jaromiego *Józef Życiński i herezja inteligentnego projektu* nawiązuje do programu filozoficznego Józefa Życińskiego. Autor dokonuje próby zbadania wydźwięku inteligentnego projektu oraz jego interpretacji dokonanych przez Życińskiego. W tekście tym pojawia się również wypracowane przez Życińskiego interesujące pojęcie „platonizującej filozofii matematyki” rozróżniającą matematykę zawierającą obiektywne struktury niezależne od czasu oraz matematykę, zawartą w publikacjach matematycznych (s. 53).

Autor wyraźnie starał się ukazać myśl Życińskiego jako rodzaj przeciwdziałania kryptomanichejskiemu rozumieniu „inteligentnego projektu” oraz propozycję szczególnego łączenia odkryć nauki z tezami filozoficzno-teologicznymi. Treść artykułu znacząco wzbogaca katalog podstawowych napięć między teorią darwinistyczną a naukami Kościoła w przestrzeni refleksji katolickiej w Polsce. Jaromi podkreślił za Życińskim, że w doktrynie katolickiej w zasadzie nie istnieje radykalny antynaukowy fundamentalizm. Myśl chrześcijańska zawsze wychodziła naprzeciw nowym teoriom i naukowym ujęciom dotyczącym natury rzeczy i człowieka. Wreszcie Jaromi wskazuje także na najważniejsze rozbieżności ewolucjonizmu i kreacjonizmu, pozwalając czytelnikom lepiej zrozumieć istotę sporu pomiędzy zwolennikami obu koncepcji, a także szczegółowo przedstawia dysputy ich propagatorów.

Autor kolejnego tekstu – *Czy w racjonalnym świecie jest jeszcze miejsce dla wiary? Program filozoficzny Józefa Życińskiego* – Wojciech Kotowicz odwołuje się między innymi do podkreślanej przez Życińskiego racjonalności ewolucji nauki i hipotezy pola racjonalności. Temat ten podjął wcześniej Jakub Dziadkowiec, jednak Kotowicz przedstawia nowe znaczenia refleksji Józefa Życińskiego. Między innymi wskazuje na rolę ewolucjonizmu chrześcijańskiego w podkreślaniu nierozzerwalnych relacji między rozumem (nauką) a wiarą. Stwierdza, że „ideałem w metanauce Życińskiego jest racjonalność” (s. 102), a więc kategoria istotna nie tylko dla uprawiania nauki, lecz także w praktyce uprawiania teologii. Racjonalność łączy się tutaj z możliwością poznania przyrody dzięki stałym jej czynnikom, takim jak stabilność i matematyczność. Autor, za Życińskim, podkreśla, że matematyczny opis świata jest możliwy, gdyż podstawowym poziomem w ontycznej strukturze przyrody jest pole racjonalności. Kotowicz

wskazuje na inspiracje Życińskiego metafizyką Whiteheada, a przy tym podkreśla antyfundamentalizm samego arcybiskupa, który dążył do pogodzenia dwóch różnych wizji świata i wyrażenia tego w języku teologii. Zgoda na istnienie wielorakich interpretacji rzeczywistości nie jest sprzeczna z teoriami logicznymi i sprawdza się także na gruncie religii. Ta myśl Życińskiego stanowi główną oś rozważań.

Marek Słomka, autor tekstu zatytułowanego „*Fides et ratio*” – Jan Paweł II i abp Józef Życiński, porównał refleksje dwóch wielkich polskich teologów na temat relacji nauki i wiary, wyciągając z tej analizy bardzo interesujące wnioski. W opinii Słomki Jan Paweł II podkreślał, iż możliwe jest wyjście poza proste zestawienie nauki z prawdami Objawienia, ponieważ prawda wykracza poza empiryczne poznanie otaczającej nas rzeczywistości. Istotne jest więc interdyscyplinarne podejście w relacji religia–nauka, jako że pozwoli uniknąć wzajemnego izolowania się czy zwiększania dystansu. Z kolei Życiński, zdaniem Słomki, wskazuje, że nauka i jej rozwój determinują odnowę metafizyki, która powinna otworzyć się na metodologiczny pluralizm. Niebezpieczeństwo, o jakim pisze arcybiskup, polega na zamknięciu metafizyki w wąskim gronie specjalistów bądź w jednym ośrodku, co oczywiście może doprowadzić do jej ograniczenia.

Prezentowana publikacja odwołuje się do problemu dobrze znanego i wielokrotnie podejmowanego. W literaturze polskojęzycznej odnoszą się do niego między innymi: Krzysztof Mech (w książce *Logos wiary. Między boskością a racjonalnością*, Kraków 2008), Adam Smereczyński (*Rozum a wiara*, Toruń 2003), Jerzy Braun (*Wiara szukająca rozumu. Teologia mistyczna i droga zbawienia*, Toronto 1974), czy choćby Henryk Klimek (*Zrozumieć i wierzyć bez dogmatu*, Toruń 2001).

Wśród tych publikacji prezentowany zbiór wyróżnia się przede wszystkim tym, że jego autorzy sięgają po prace opierające się na refleksji osadzonej wokół nauk ścisłych lub silnie się do niej odwołujące. Dzieje się tak dlatego, że praca powstała przy współudziale członków Katedry Fizyki Teoretycznej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, co znacząco wzbogaca refleksję humanistyczną. Autorzy poszczególnych artykułów, prezentując wiele sposobów postrzegania, analizowania oraz interpretowania relacji pomiędzy nauką a wiarą, odwołują się nie tylko do wybranych koncepcji filozoficznych, lecz także do historii cywilizacji czy podstaw nauk ścisłych i eksperymentalnych. Pokazują w ten sposób, jak szerokie może być spektrum problemu. Dzięki zaprezentowanym rozważaniom możliwe jest pełniejsze zrozumienie usytuowania zarówno nauki, jak i teologii we współczesnej klasyfikacji dyscyplin wiedzy i sposobów poznania.

Mimo wskazanych mocnych stron recenzowana publikacja może się jednak spotkać z równie silnymi zarzutami. Najważniejszym z pewnością będzie odczuwalny brak odniesień do niektórych zapalnych problemów obecnych w dzisiejszej refleksji bioetycznej. Mowa tu o gwałtownych sporach o aborcję, eutanazję, kriogenikę, przedłużanie życia człowieka czy problem inżynierii genetycznej. Ważnym zarzutem może być także brak logicznego uporządkowania poszczególnych artykułów.

Warto jednak zwrócić uwagę na ten zbiór, którego podtytuł (*Nowe ujęcie dawnego problemu*) wskazuje na istnienie pewnego rodzaju światopoglądowej rewolucji, której zdecydowanie warto się przyjrzeć.